

# Spełnione ambicje



## Kolumny Mistral BOW-3 brytyjskiej firmy ADS zawstydzają konkurencję

**P**oczątki historii firmy ADS sięgają roku 1985, kiedy to David Hopkins założył w Wielkiej Brytanii własne przedsiębiorstwo zajmujące się projektowaniem i produkcją urządzeń audio. Z czasem firma przekształciła się w spółkę, a nieco później zdecydowano, że cały proces produkcyjny zostanie przeniesiony do Chin (ze względu na tanią siłę roboczą), co w połączeniu ze ścisłą kontrolą brytyjskich inżynierów miało zapewnić wysoką jakość wykonania i niezbyt wygórowane ceny. ADS wytwarza zarówno zespoły głośnikowe klasy hi-end, jak i modele dla mniej zamożnych klientów, jednak w swoim pułapie cenowym oferujące znakomity stosunek jakości do ceny.

Testowane, średniej wielkości monitory Mistral BOW-3 dowodzą wielkich ambicji i zdolności inżynierów, którzy mimo silnej ręki księgowych potrafili zbudować niebanalnie wyglądające i grające kolumny, które mogą zawstydzić wiele modeli z tej samej półki cenowej.

### Budowa

Obudowy w jakie wyposażono BOW-3 z pewnością nie przypominają skrzynek z zakresu cenowego, do którego przynależą. Początkowo, jak nie znaleźliśmy ich ceny, zaczęliśmy się nawet licytować i stanęło na kwotach rzędu 3-4 tysiące, a były wśród nas osoby, które sądziły, że są one jeszcze droższe. Okleina, jakiej użyto do ozdobienia tych ciekawych pod względem wizualnym obudów, to naturalny fornir klonowy w egzotycznej odmianie, bardziej kojarzącej się z takimi wzorami, jak jawor ptasie oczko. Liczne skazy i słoje nadają im wyjątkowy wygląd, tak samo jak dosyć gruba warstwa błyszczącego lakieru, dzięki której poszczególne wzory nabierają intensywniejszego rysunku. Przednia ścianka zwęża się ku górze za sprawą mocno ściętych profili i odchyła się do tyłu – zabieg ten pomaga wyrównać czasowo obydwa przetworniki (dźwięk

z kopolki i stożka przenoszącego bas oraz średnicę dotrze do naszych uszu w porównywalnym czasie, co pozwoli kreować bardziej namacalną i dokładniej kreśloną scenę). Do budowy skrzynek użyto płyt MDF o grubości 18 i 22mm. Uwagę zwraca staranność, z jaką obrobiono zwłaszcza przednią i tylną płytę – otwory dla głośnika i membrany biernej zostały ładnie zaokrąglone od wewnętrznej strony, co z pewnością zapobiega powstawaniu niekorzystnych odbić mogących podbarwiać dźwięk. Dwudrożny układ głośnikowy pracuje tu w bardzo rzadko spotykanym, zwłaszcza wśród monitorów, układzie z membraną bierną – obudowa jest oczywiście zamknięta. Tak więc ciśnienie wytwarzane przez stożek obsługujący bas i średnicę jest wykorzystywane przez odpowiednio zestrojoną do dolnej częstotliwości rezonansowej membranę, która działa na takiej samej zasadzie, jak bas-refleks, ale jest pozbawiona typowych wad konstrukcji z tunelem, jak szumy wywołane turbulencjami i ostre rezonanse dźwięku nawet w zakresie częstotliwości, których generalnie nie powinny przetwarzać.

Wnętrze skrzynek wypełniono swobodnie, ale dosyć obficie wełną syntetyczną. Z tyłu znalazły się eleganckie, solidne i przede wszystkim szeroko rozstawione podwójne trzpienie głośnikowe. Jeśli chodzi o przetworniki, to wysokie tony powierzono miękkiej tekstylnej, gęsto tkanej kopolce, a bas i średnicę stożkowi z mleczną półprzezroczystą membraną z polipropylenu. Zastosowano dosyć rozbudowaną w filtry zwrotnicę z elementami wysokiej jakości – wszystkie cewki są powietrzne, a w niewrażliwych gałęziach umieszczono polipropylenowe kondensatory.

### Jakość dźwięku

Na wstępie musimy podkreślić, że całkowicie nowe egzemplarze brzmią wręcz tragicznie, więc dealerzy przed prezentacją powinni je potraktować



**DETALE****PRODUKT**  
Mistral BOW-3**RODZAJ**  
Kolumny podstawkowe**CENA**  
1.899 zł za parę**WAGA**  
7kg (szt.)**WYMIARY**  
(SxWxG)  
19x33x35 cm**MOŻLIWOŚCI**  
• Przetworniki: 170mm membrana pasywna, 130mm głośnik nisko-średniotonowy, 25mm tweeter

• Pasmo przenoszenia: 55Hz–20kHz

• Skuteczność/impendancja: 88dB/6Ω

• Zalecana moc wzmacniacza: min. 20W

**DYSTRYBUCJA**  
Polpak  
www.polpak.com.pl

sporą dawką zróżnicowanego repertuaru – w przeciwnym razie klient po kilku minutach może dojść do wniosku, że albo jest głuchy, albo kolumny są nijakie. Wygrzewanie nowiutkich BOW-3 trwało u nas nieco ponad tydzień, ale warto było czekać.

Najbardziej zaskoczyły nas wysokie tony, zwłaszcza podczas odsłuchu pełnej elektronicznych smaczków solowej płyty wybitnego australijskiego wokalisty Michaela Hutchence'a, znanego z zespołu INXS. Najwyższy zakres pasma mienił się paletą barw, był nieco słodki, ale

detaliczny, przywodząc na myśl drogie kopułki wysokotonowe o zaawansowanej budowie. Co ciekawe, takie efekty uzyskaliśmy m.in. w połączeniu ze znakomitym wzmacniaczem lampowym Raysonic SE-20MKII, którego recenzję publikujemy w bieżącym numerze. Doprawdy nie spodziewaliśmy się takiego rezultatu z połączenia lampy za prawie 11.000zł i kolumn, za które trzeba zapłacić mniej niż 2.000zł. Średnica, tak samo jak wysokie tony, całkowiec nas oczarowała – wokale, barwa poszczególnych instrumentów, w tym smyczków, były znakomite. Może nie do końca neutralne, ale niezwykle finezyjne i wyrafinowane. Jedynym mankamentem okazał się bas, który w tym zestawieniu nie dysponował taką siłą, jakiej byśmy sobie życzyli. Nie pomogło też podłączenie wydajnego tranzystora – bas nadal nie schodził zbyt nisko. Najwyraźniej konstruktorzy postawili przede wszystkim na szybkość, spójność oraz barwę niskich składowych i dali sobie spokój z sugerowaniem przepastnych czeluści w dole pasma. Jeśli komuś będzie to bardzo przeszkadzało, może spróbować temu zaradzić, przysuwając Mistrale do ścian, bowiem układ rezonansowy wyposażony w bierną membranę nie jest tak czuły na ich sąsiedztwo jak powszechnie stosowane bas-refleksy. Dosuwając BOW-3 do ścian, tracimy nieco na stereofonii, ale faktycznie zyskujemy nieznacznie na ciężarze basu.

Testowane kolumny prezentują brzmienie spójne, klarowne i detaliczne od samej góry do dołu, co sprawia, że nawet małe niedociągnięcia w zakresie niskotonowym schodzą na dalszy plan. Na koniec warto zaznaczyć, że BOW-3 są łatwym obciążeniem dla wzmacniaczy, bowiem bez problemów potrafiła jeysterować zarówno 8-watowa lampowa integracja Raysonica, jak i 40-watowy Goldenote S-1. **HFC**

**HI-FI CHOICE WERDYKT****JAKOŚĆ DŹWIĘKU**  
★★★★★

★★★★★

★★★★★

★★★★★

★★★★★

★★★★★

★★★★★

★★★★★

★★★★★

★★★★★

**PLUSY:** Homogeniczny przekaz w całym paśmie, bardzo dobry przekaz wysokich tonów i średnicy. Brzmienie swobodne, niewymuszone, zdosyć obszerną przestrzenią.**JAKOŚĆ/CENA**  
★★★★★**JAKOŚĆ WYKONANIA**  
★★★★★**WYSTEROWANIE**  
★★★★★**MINUSY:** 55Hz w tabelce to niestety szczerza prawda, ale za to bas jest szybki i ma ładne barwy.**OGÓLNE:** BOW-3 zrobiły na nas duże wrażenie nie tylko perfekcyjnym wykonaniem, ale też brzmieniem przykującej uwagę na długie godziny. Przyjemny dźwięk został tu poparty właściwą artykulacją i mistrzowską precyzją.**OCENA OGÓLNA**

★★★★★